

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 2 Marca r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 20 lutego.

(Journal de St. Petersbourg).

Radca tajny, *Ster*, mianowany jest senatorem z przeznaczeniem do zasiadania w 1szym oddziale 3go Departamentu Rządzącego Senatu.

Rzeczywisty radca stanu, *Kajdanow*, sekretarz akademii medyko-chirurgicznej oddziału naukowego, mianowany jest wice-dyrektorem departamentu medycznego w ministeryum wojskowym.

Radcy kollegialni: baron *Meyendorff*, radca poselstwa w *Wiedniu* i *Alexiejew*, zarządzający administracją solną w *Nowogrodzie-Niższym*, mianowani są radcami stanu.

Radca stanu *Sejer*, zarządzający kantorem dworu W. X. J. *Michaza*, udarowany brylantowanymi znakami orderu s. *Anny* 2giej klasy, a radca, dworu *Sayger*, bibliotekarz J. C. M. mianowany kawalerem tegoż orderu i teyże klasy.

Przez najwyższy ukaz pod dniem 25 stycznia, do kapitulu orderów wydany, N. CESARZ JE-
gomość raczył mianować kawalerami orderu s. *Jerzego* 4tej klasy podpółkowników brygady artyleryjskiej grenadyerów kaukaskich, *Cebrykowa* i *Kuzniecowa*, oraz półkowników *Bucharina* 20tej brygady artyleryjskiej i *Litowa*, dowódcę obwo-
du inżynjerskiego gruzińskiego. Tymże ukazem CESARZ JEgomość raczył przeznaczyć wielką liczbę ozdób dla oficerów korpusu kaukaskiego, tudzież szpad i pałasow honorowych złotych.

Podchorąży *Czerepanow*, ze szwadronu wzorowego jazdy mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy, za uratowanie blizkich utonienia w odnodze fińskiej dwóch wieśniaków, z narażeniem własnego życia.

N. CESARZ JEgomość udarować raczył medalami srebrnymi dla noszenia na wstędze orderu s. *Włodzimierza* i nagrodą pieniężną, podoficerów 6go batalionu pionierów *Jewlasenko* i *Wasiljewa*, z których pierwszy sam o mało nie utonął w *Dnie-
strze*, ratując małego chłopca, a przez *Wasiljewa* obadwaj byli wyciągnięni z wody.

W biegu roku zeszłego, 12 osób przyjęło religią greko-rossyjską w dyecezyi rjazańskiej, mianowicie: 1 ewangelik, 6 katolików, 5 mahometanów i 2 żydów.

Wartość wywozowych towarów z portu Odeskiego, w roku przeszłym wysłanych, dochodzi więcej 20 milionów rubli.

Port Baltycki dnia 17 lutego.

Od dnia 5go, niepogoda nie dozwalała widzieć brygu duńskiego *Augusta*, o którym donosiliśmy (Kur. Lit. N. 22 i 24): wczora rozjaśniła pogoda, ale się już nic nie dało widzieć, ani w mie-
scu, gdzie ten bryg stał lodami otoczony, ani w żadnym innym kierunku: wypada więc domy-
ślać się, że wiatry gwałtowne, które w ostatnich dniach panowały, uniosły statek ten na morze, z ułamkami lodu przezeń oderwanymi. (J. d. S. P.).

FRANCYA.

(Journal de St. Petersbourg).

Dokończenie mowy Hrabiego *Ferronnays*, mianey w Izbie Parów:

W miesiącu lutym 1824 nastąpił układ pomiędzy Francją a Hiszpanią, ażeby część wojska Królewskiego, pozostała pod rozrządzeniem Króla Jmci Hiszpańskiego, dla zapewnienia spokoyności w jego państwie, dla dania mu czasu do wynagrodzenia swojemu wojsku, i dla utrwalenia jego rządu tak, iżby mógł powściągnąć niechęci i faksy.

W ciągu lat czterech, upłynionych od czasu podpisania tego układu odnowionego na tychże zasadach, gdy chodziło o zmniejszenie korpusu zajmującego, wewnętrzny stan Hiszpanii nie okazał zapewne wszystkich ulepszeń, które miały być, nie mówię celem zajęcia kraju, ale hasłem nadeszłej chwili, w której się to skończyć było powinno.

Jakoż nie można przypuścić, aby kiedykolwiek powstało w myśli Króla, ani też jego dostojnego poprzednika, wtrącanie się, pod zastoną siłą, do rządu wewnętrznego Hiszpanii; obecność nawet wojsk francuzkich mogłaby w ich oczach być powodem do nadania łagodniejszej barwy poradam, jakie winni byli Królowi, którego Francya na tron przywróciła. Król Jmci chciał udzielić siły opiekuńczej dla Hiszpanii; nie mogła ona w tém zniszczyć gwałtownego środka do działania, wedle swoich postanowień. Czy naturalniejszy, lubo bardziej pośredni to jest czyn przykładów, chlubnie był wykonany, od czasu ich przywrócenia, przez Burbonów Francuzkich.

Termin zajęcia był zrazu naznaczony do d. 1 lipca 1824. Przeciągnął się on nie równie dłużej, za spólną zgodą.

Dwaj Monarchowie, zastrzegli sobie zosobna, przez trzy konwencye w tym celu podpisane, równe prawo do skrócenia tego terminu, i dosyć było, aby się jeden tego domagał. Długo się temu sprzeciwiały okoliczności, iżby Francya lub Hiszpania za rzecz słuszną uznała, to domaganie się uczynić. Przy końcu r. 1826 pierwszy raz Król Jmci Hiszpański oświadczył chęć dowiedzenia się, kiedy N. Król będzie chciał odwołać swe wojska; J. K. M. przeznaczył na to kwiecień 1827. Lecz wypadki, później zaszły, zagnęły obu Monarchów do przeciągnięcia tego odwołania, którego już nie dozwalała roztropność. Szło tu w istocie o zapobieżenie, aby stosunki, które się stały trudnemi pomiędzy Hiszpanią a Portugalią, nie zamieniły się w kroki nieprzyjazne. Dla utrzymania więc spokojnego pośrednictwa korpus francuzki zostawał dłużej na Półwyspie. Teraz, dzięki układowi, do których rząd Króla Jmci należał, niebezpieczeństwa, które zdawały się być przywiązane do zmian zaszłych w Portugalii, ustały, dając miejsce nadziejom, ugruntowanym na nowej tranzakcyi, pomiędzy prawami a formami najwyższej władzy. Wiadomo W Panom, że wojska, które były oddane do rozrządzenia temu królestwu, przez najdawniejszego z jego sprzymierzeńców, zostały odwołane.

Z drugiey strony Hiszpania pochlebia sobie, że wynalazła elementa siły i bezpieczeństwa. Wojsko jej nanowo jest uorganizowane; okazało się ono wiernem i poświęconem w niedawnej okoliczności, a rząd Króla Jmci Hiszpańskiego sądzi, że ma potrzebne środki do powściągnięcia ducha faksy i zamieszek, gdyby się wszczęły znowu. Ten

skład okoliczności dozwala N. Królowi Jmci myśleć, o odwołaniu swoich wojsk ze stanowisk, które jeszcze zajmują w Hiszpanii, i J. K. M. zamierza wydać na to rozkaz.

Francya dopełniła wszystkich swoich obowiązków względem dawnego i wiernego sprzymierzeńca; Król dał wnukowi Ludwika XIV największe dowody swojej przychylności i życzliwości. Aż nadto dopełniono obowiązku, a Francya, nie żałując tego, może liczyć swoje szlachetne ofiary, czynione dla Hiszpanii.

Z położenia Francyi w sprawach Wschodu i Półwyspu, zdawałaby się niepojętą cierpliwość, którą zachowywała względem rejencji Algierskiej, gdyby można było podciągać pod jedne prawidłą dyplomatyczne stosunki państw europejskich pomiędzy sobą, ze stosunkami, które muszą jeszcze utrzymywać z Barbaryczykami. Trzeba wyiść z prawideł zwyczajnych, aby ocenić stosunki tego rodzaju, a powolność Królewska czuje potrzebę przebaczenia zrazu tym barbarzyńcom pierwszego wykroczenia, które wyjaśnia wszystkie inne, to jest, że nie poymują chwały Francyi. Wszystkie Mocarstwa były zagnane po kolei do uważania tylko pod względem interessu, swoich stosunków z narodami, które ciągle są uchylane zpod prawa spólnego.

Wszakże zawiedzione interessa naszego handlu, przez pogwałcenie traktatów, zachodzących pomiędzy Francją a rejencją Algierską, jako też honor narodowy, domagają się dzisiaj zadosyćczynienia, którego Król żąda, a żądać będzie nie napróżno.

To zadosyćczynienie, niezależne od przywrócenia traktatów poprzednich w całej ich mocy, zadosyćczynienie to Król stosuje raczej do kraju, który je dopełnia, jak do Mocarstwa, które go wymaga. Świadkiem jest Archipelag, szanowni Parowie, że bandera francuzka ma odtąd prawo być pobłażającą.

Taż troskliwość o pomyślność handlu francuzkiego szukała daleko, szanowni Parowie, źródła uczciwych i pożytecznych; gdyż nie ma trwałych korzyści bez prawej polityki. To było naturalnym i koniecznym prawidłem postępowania, zachowywanym przez Francją, względem krajów nowych Ameryki hiszpańskiej. Było ono kombinowane w słusznej mierze ich interessów i przyzwolności politycznych. Francya zachowała ścisłą neutralność pomiędzy Hiszpanią, a dawnymi jej kolonijami. Weszła z temi kolonijami w korzystne stosunki dla swego handlu; i kiedy ajenci konsularni, akkredytowani przy nowych rządach, czuwają nad utrzymaniem tych stosunków, statki tymczasem, przeznaczone do krążenia po morzach Ameryki, przymuszają do szanowania naszych bandery. Nowe środki zostały przedsięwzięte, dla zupełniejszego zapewnienia praw i bezpieczeństwa teyże bandery.

Systemat ten postępowania doskonale zgadza się ze względnym położeniem Francyi i rzeczypospolitych, które się wzniosły na lądzie Amerykańskim. Pośród zamieszek wewnętrznych, które miały jeszcze temi formującymi się krajami, byt ich nie okazał dotąd tak wybitnego charakteru trwałości, iżby niepodległość, której istotnie używają, mogła zjednać u gabinetu Królewskiego, potwierdzenie prawa, dostatecznie ugruntowanego. Wiadomości odebrane z tych krajów pod najswieższą datą, zdają się usprawiedliwiać warunek, którego się trzymać gabinet za potrzebną uznał.

Wszelka więc skwapliwość w tym względzie byłaby sprawiedliwie naganną, i nie we Francyi, ani w tey Izbie wypadłoby się dziwić, że rząd J. K. M. nie chciał obrać, do uznania niepodległości krajów, które nie dawno jeszcze zostawały pod rządem Króla Jmci Hiszpańskiego, tey chwili, w której nacyelniejsze warownie hiszpańskie, były zajęte przez woyska francuzkie. Powody tego wstrzymania się łatwo dadzą się ocenić; a Król, który w tey ważnej sprawie umiał pogodzić interessa Francyi z troskliwością swojego dostojństwa, i z tém, co sam był winien Monarsze, swo-

jemu krewnemu i sprzymierzeńcowi, ma zaiste prawo oczekiwania, iż się odwołują do jego mądrości, względem przedsięwzięć, mających nastąpić, celem uzupełnienia, w przyzwoitym czasie naszych stosunków z nowemi krajami, utworzonymi w Ameryce.

Z resztą, nie naturze niezupełnej, szanowni parowie, tych stosunków, ale raczej nieodłącznym nieprzyzwoitościom, w stanowieniu nowego rzeczy porządku, ustalonego mocą oręża, na zwaliskach porządku dawnego, przypisać należy trudności, które nasz handel napotykał niekiedy w owych krainach, a które znieść udało się dotąd stacyom francuzkim. Kilka reklamacy jest popieranych teraz tąż drogą; i otrzymają, nie wątpimy o tém, skutek, jaki już inne poprzedniczo otrzymały.

Szkody tego rodzaju, w istocie, tak mało mają związku ze stanem naszych stosunków politycznych, że Francya musi się o jedną ich część upominać u państwa, które okazuje wszystkie rękoymie trwałości, i przy którym oddawna Król Jmci utrzymuje ministra. Królewski minister w Brezylji naczynniwy starał się uzyskać zwrot okrętów francuzkich, niegodziwie zabranych na *la Plata*, a potem skazanych przez trybunały brezyljskie; wstrzymawszy sprzedaż tych statków wymógł, że wyroki, już zapadłe, do powtórnego wzięte zostały przyezrenia. Rząd brezyljski sam robił propozycje zgody, do których wystuchania minister J. K. M. był upoważniony.

Lecz później już, rząd Królewski dowiedział się, iż statki francuzkie, ciągle są chwywane na *la Plata*, zapewne, jak się zdawać powinno, skutkiem mimowolnego opóźnienia w postaniu instrukcyi, stosownych do propozycy układu, czynionych przez ministrów brezyljskich, albo też przez niewyrozumienie danych już rozkazów. Król wszelako zawsze ma zamiar powiększyć siły morskie, które już utrzymuje na morzach brezyljskich, dla położenia końca takiemu stanowi rzeczy; a my możemy być pewnymi, że sama przytomność tych sił osiągnie cel zamierzony.

Wykład ten, Mości Panowie, bez wątpienia jest dostatecznym, do dania wam poznać, na jakich zapewnieniach, osądził Król Jmci, z wysokości swego tronu, że może poglądać zewnątrz spokojnym okiem. Mito nam jest tuszyć sobie, że te zaręczenia nie będą próżne, i że wypadki te ugruntuja nas w nadziejach, które mieć dają nam prawo. Lecz, jakkolwiek się złoży, Francya potrafi przybrać i zachować stopień, przyzwoity jej honorowi, jej potędze i jej godności. Sława jej, o której nikt nie zapomina, opiekuje się jej spoczynkiem, zaręcza jej niepodległość, i dzielnie się wkręcenia do utrzymania pokoju na świecie. Wkrótce, wyzwoliwszy się z ofiar, których wymagało wsparcie, szlachetnie udzielone Hiszpanii, pozbyszy się trudności, zadawanych momentalnie naszemu handlowi, przez wyświecenie naszych pretensy do Algieru, i opóźnienie naszych układów z niektórymi krajami Amerykańskimi, rząd przyłoży się do troskliwego zachowania wszystkich elementów pokoju, tak przyjaźnego rozwinięciu się instytucy i bogactwa publicznego. Szczere i wspiane przymierze Monarchów jest naysłuchniejszą tego rękoymią; jest ono także naysłuchniejszym wzorem, danym dla ludzi poczciwych, których Król wzywa do szczerzego połączenia się około tronu, połączenia się koniecznego, którego pragnie Francya, a którego Izba Parów będzie się starała pierwszy dać przykładem."

Projekt adresu był potém roztrząsany i został przyjęty z kilką małemi odmianami w układzie. Przyjęcie to nastąpiło większością 193 głosów, przeciwko 15.

Izba Deputowanych.

Na posiedzeniach dnia 11, 12 i 13, Izba deputowanych daley się zajmowała sprawdzaniem praw. Mianowanie Pana *Calomarde de la Fayette* dało powód do długiej rozprawy, względem prawa, które kilku deputowanych przyznaje Izbie: sądenia o ważności praw elektorów; *P. Royer Colard* z kilką mówcami, rozumował

za tą zasadą, która była zbijaną przez Ministra spraw wewnętrznych i P. Ravez, a rozprawa ukończyła się uznaniem szanownego deputowanego.

Przed roztrząsaniem kwestyi o prawie, P. de Martignac tak się tłumaczył:

Wiemy, Mości Panowie, że rząd, jakkolwiek jest sprawiedliwym, jakkolwiek dobre ma zamiary, zawsze jednak powinien się spodziewać, znaleźć wobec siebie opozycyą potężną, popularną, a której siła wzrasta w chwili elekcyi. Wiemy, że opozycya ta exystować powinna, i że byłoby szkodliwie, a nawet bezskutecznie usiłować ją obalić.

Instytucye nasze pozwalają tej walki szczerzej i otwartiej; rząd cierpieć ją musi, ale też powinien być w stanie zastawienia od jej straszliwego napadu, działania zachowawczego. Działanie to, tak, jak je rozumiem, Mości Panowie, nie jest ani zdradzieckiem, ani napastniczem, ani hańbiącym. Nie jest też ono w sprzeczności z prawami, nakazującymi przypuszczać do elekcyi tych, którzy prawa swoje udowodnią, a usuwać tych, co żadnych nie mają. Muszę wyznać, Mości Panowie, że co do mnie, tak wysoką mam opinią o tém, co może na Francuzach dobra wiara, prawość, honor, iż jestem pewny, że ściśle dopełnianie ustaw, poważanie wszystkich praw obywateli, są najlepszą rękocmią bezpieczeństwa i powodzenia dla władzy. (*Okłaski w całej sali*). Z resztą, Mości Panowie, przyszłość lepiej dowiedzie, aniżeli wszystkie nasze mowy, jak daleko sięga nasza chęć utrzymania i wspierania wszystkiego, co tylko jest słusznem i prawnem.

Minister przytacza potem w szczegółach Izbie, stan prawodawstwa w tej mierze, które przyznaje sądom Królewskim i Radzie stanu prawo decydowania o zdolności elektorów.

Izba, wyrzekł P. Ravez, gdyby miała prawo znoszenia, odrzucenia, pogardzenia, lekceważenia wreszcie, postanowień sądów Królewskich, w coby się wówczas obróciła powaga rzeczy sądownej?

Mości Panowie! złożmy hołd tej zasadzie zachowawczej, albo inaczej wszystko dla nas stracone. (*Głośne potwierdzenie po prawej*). Prawo tylko jest najwyższem, ono rozkazuje sądom Królewskim, Radzie stanu, Izbie.

Byłby to niezwykły przykład, dany przez Izbę, która, przykrząc sobie prawa, chciałaby wyzuć się z ich jarzma, i nad niemi się postawić.

Strzeżmy się, Mości Panowie, stosować naszych praw do naszej możności; stosujemy raczej możność własną do naszych obowiązków.

Lecz coby wynika z naszych rozumowań? Czyż zatem idzie, że potrzeba będzie pozwolić, upoważnić podstęp, i że będziemy obowiązani go uswięcić? Niech fałszywi elektorowie, powiedziano, będą wprowadzani do kollegiów przez żandar mów; ale niech nie przychodzą wymagać naszego zgodzenia się na potwierdzenie ich przywłaszczenia. Waszego zgodzenia się, mówicie; a nasze! czyliż myślicie, że się taniej nabywa? Izaliż myślicie, że trzeba się postawić wyżej praw, aby mieć prawo mówienia o swoim sumnieniu? (*Wykrzyknienie po prawej*).

Lecz mówicie jeszcze, jak może się wam zdać, że nas uwikłacie nędznymi kwestyami kompetencyi? Kompetencya, postanowiona prawem, rozkazuje wszystkim i w każdym razie—Ależ my nie zdajemy sprawy z naszych powodów, kiedy sądzimy, i odpowiedzialni tylko jesteśmy przed Bogiem.—Dla tegoż właśnie powinniście być poważniejszymi i roztropniejszymi. Nędznymi kwestyami kompetencyi, mówicie? Więc dobrze! Obalcie te szranki, które wam tak łatwo zdaje się przestąpić, a obaczycie, co nas wszystkich czeka.

Deputowani nie powinni usiłować wzmacniać się, powiększaniem władzy, która do nich nie należy. Powinni się zamknąć w granicach, naznaczonych sobie prawem. Jestto ich powinnością, równie, jak dla wszystkich ludzi.

Z okoliczności elekcyi P. Lorimier, Jenerał Sebastiani domagał się, aby utworzono komis-

syą śledczą, którą propozycyą zbijał P. Vatimesnil. Rozprawa wznowiła się d. 13.

P. Gaëtan de la Rochefoucault bierze za zasadę, że izba ma prawami nadaną, nieograniczoną jurysdykcyą, w sądzeniu o ważności elekcyi, i dowodzi, że ta nauka, nic nie ma, coby pogwałcało zasadę rozdzielienia i niepodległości władz; mówca utrzymuje, że izba dopełnia prawa najwyższego w rozważaniu władz swoich członków. Kto nie jest własnym, jest poddanym, a komużby izba miała być poddaną? (*Po prawej: Królowi; Król sam tylko jest własnym*). Zgadzam się, że najwyższa władza należy do Króla; lecz na czem się zasadza najwyższa władza Królewska? (*Szmer po prawej. Wiele członków po lewej: Mów o kwestyi*). Gdy się zgiełk uciszył, mówca zacieka się w definicyą najwyższej władzy Królewskiej, tak jak była określona ustawą, która wyszczególnia przywileje rządu Królewskiego w dopełnianiu władzy wykonawczej i władzy prawodawczej.

P. Portalis, strażnik pieczęci, wstępuje na trybunę. Mości Panowie, rzekł minister, nie myślę odpowiadać na część mowy preopinującego, która wzniciła w Izbie tak żywe i tak powszechne reklamacye; co należy do najwyższej władzy, którą Król posiada na mocy swojego urodzenia, to umieszczone jest w sferze tak wysokiej, że nie może być nigdy przedmiotem roztrząsań zgromadzenia naradzającego się. (*Bravo! Bravo!*) Minister zbija potem argumenta preopinującego, względem kwestyi o prawie.

Po wystłuchaniu wielu mówców za i przeciw, Izba odwołaną została.

— Dnia 19 —

(z Gazety Warszawskiej).

Tutejszy *Monitor* umieścił dwa postanowienia Królewskie wydane d. 17 b. m. Pierwsze stanowi najwyższą Radę wojenną pod przewodnictwem Xięcia *Delfina*, która ma roztrząsać wszystkie projekta do praw, tyczące się prawodawstwa wojskowego i organizacyi wojska, urzędzenia i decyzye, nim będą podane Monarsze do zatwierdzenia, rozpoznać terazniejsze prawa i urzędzenia, tudzież wskazać poprawy, któreby w nich uczynić wypadało. Najwyższa ta Rada ma się składać z Ministra woyny, 3 Marszałków, i 12 Jenerałów Poruczników. Dway Intendenci wojskowi mają mieć w niej głos doradczy, a jeden z Marszałków polnych lub Pułkownik ma piastować urząd Sekretarza. Drugiem postanowieniem mianował Król Jmć członkami najwyższej Rady wojennej: terazniejszego Ministra woyny Vice-Hrabiego *de Caux*, Marszałków Xiążąt: *Beluno*, *Raguzy*, i Hrabiego *Molitor*; Jenerałów Poruczników: Hrab. *Reille*, Vice-Hrab. *Rogniat*, Hrabia *Valée*, *Bordesouille*, *Ruty*, *Girardin*, *Bourmont*, Vice-Hrab. *Prewal* i *Dode de la Brunerie*, Hrab. *Loveredo*, Vice-Hr. *Pelleport* i Hr. *Ambrugeac*. Mają w niej zasiadać Intendenci wojskowi Baronowie *Dennie* i *Regnault* z głosem doradczym, a urząd Sekretarza otrzymał Marszałek polny Hr. *Gentil-Saint-Alphonse*.

ANGLIA.

Londyn dnia 15 lutego.

(Journal de St. Petersbourg.)

Papiery publiczne. Konsolidy 85½ — Meksykańskie 36, Kolumbijskie 25½ — Rosyjskie 94½.

PARLAMENT.

Izba Lordów, Posiedzenie d. 11 Lutego.

Lord *Holland* oświadczył wniosek, mający za cel, upraszać J. K. M. o rozkaz komunikowania kopii instrukcyi, postanych dowódcóm flot połączonych na morzu Śródziemném, z okoliczności bitwy *Nawaryńskiej*. Lord *Carnarvon*, w niebytności ślachtetnego swego przyjaciela, zatrzymanego w domu ciężką słabością, jął się wniosku przezeń zapowiedzianego; usprawiedliwił wdanie się Anglii w celu oświadczonego powrócenia wolności Grekom, uciskany przez cztery wieki od Turcyi; chociaż ustawnie przywodził o-

);(

świadczenia Xiążęcia *Wellingtona*, który zapowiedział przedsięwzięcie dopełnienia traktatu 6 lipca, nie ukrywał jednak, jak jest dalekim od zimnej obietnicy działania, zgodnego z zasadami umowy, zgodnego z energią, z mocą nawet, jakiej Anglia ma prawo oczekiwać od naczelników rad swoich w tej wielkiej rzeczy; dawał największe pochwały polityce *P. Canning*, i zapraszał jego następców, ażeby postępowali śladami tego wielkiego męża stanu.

Lord *Dudley*, Minister spraw zewnętrznych, sprzeciwiał się przyjęciu wniosku Lorda *Carnarvon*. Sprawienie się walecznego admirała, który zwyciężył pod *Nawarynem*, jest, podług niego, tak chwalebne, iż nie masz potrzeby żadnego usprawiedliwienia; a naresztę udzielenie izbie instrukcyi, które mu były posłane, nie może być pożytecznym, chyba by były połączone z instrukcyami, jakie mieli admirałowie eskadr połączonych od swoich rządów. Pod tym więc względem, prawa rządu Angielskiego są naturalnie uległe przyzwitościom dyplomatycznym, którym nie można było ich przestępować. Negocjacje jeszcze trwające mogłyby nawet być dotknięte w sposób szkodliwy. Z resztą Lord *Dudley*, kończąc swą mowę, oświadcza, iż *powinnością Anglii jest dopełnić traktatu z dnia 6 lipca w jego duchu, duchu pokoju i pojednania, duchu nakoniec, w jakim początkowie zawarty został. Żadna przyczyna nie może go skłonić do przekonania, żeby, w sposobie wykonania tego traktatu, gabinet terazniejszy miałby się oddalać od celów gabinetu, który go poprzedził.*

Lord *Goderich* dał nader szczegółowe i liczące względem rozwiązania ostatniego Ministerjum. Lord *Wellington*, który potym głos zabrał, z mowy jego, przestajemy dzisiaj na udzielaniu wyjątków najważniejszych. „Nie przychodzi tu w zamiarze rozprawiania o protokole, tak często cytowanym w czasie terazniejszych rozpraw. Prędzej, czy później będzie on *WWPP*. złożony, kiedy przyjdzie roztrząsać zasady i środki, które dokument ten będzie mógł uczynić potrzebnymi. Teraz mi potrzeba tylko powiedzieć, iż stateczną moją myślą jest wypełnić protokół i traktat następny z dnia 6 lipca 1827 co do myśli i co do litery. Powtarzam, iż zamiarem moim jest uskutecznić ten traktat, w którym *J. K. M.* jest uczestnikiem, w skutkach swych najzupełniej a w wykonaniu swém rzetelnie wiernie. Czyniąc to oświadczenie, powinienem dodać, że się różnię bardzo w punktach autora tej propozycyi. Moją jest opiniją, że we wszystkich interessach politycznych, *niewdanie się* jest prawidłem, a *wdanie się* wyjątkiem. Maxyma ta jest tarczą narodów.

„Oświadczam jednak, że przypadek szczególny Turków jest przypadkiem wyjątku, a usprawiedliwia środki szczególne w tym celu przedsięwzięte. Co do propozycyi w sobie samej” powiém, z mym ślachetnym przyjacielem, że ten traktat i konwencye dyplomatyczne nie są dziełem wyłącznym rządu Brytańskiego: trzy mocarstwa, które je podpisały, są ich uczestnikami, tak dalece, że udzielenie tych aktów byłoby niedyskretnością.

„Wziąwszy tę okoliczność do wyrażenia mych uczuć z zupełną szczerością, wyznaję moje zadziwienie, słysząc jednego ze ślachetnych lordów, zapytującego u mego przyjaciela, sekretarza stanu spraw zewnętrznych, o rękojmią dla naszych przedsięwzięć. Od chwili, jak rozkaz *J. K. M.* powierzył mi kierunek gabinetu, przyjąłem zobowiązania polityczne. Ja podpisywałem protokół sankt-petersburski.

„Byłbym niegodnym wysokiej ufności, któ-

ra mię do interessów powołała, gdybym złamał warunki postanowione.

„Wszyscy ludzie, składający ten gabinet z charakteru swojego dostateczną dają rękojmią, że dobro narodu angielskiego, godność tej korony, będą szanowane; nigdy one nie pozwolą nad sobą panować. Każdy członek terazniejszego gabinetu wszedł do tej rady tak wolny, jak powietrze; każdy z nich zachował możność wyrażania swej opinii tak, jak ją poymuje, i dla najlepszego służenia *J. K. M.*; niepodobna więc jest, ażeby dawał rękojmią taką, jakiej po mnie wymagają, i dla tego odwoływałem się o nią do ślachetnych moich przyjaciół, którzy czynią mi honor, gdy się łączą ze mną w służeniu *J. K. M.*

„Nie mogę zapominać, że byłem członkiem gabinetu *Liverpoola* i że następnie zupełnie należą do większej części środków, jakimi chcę prowadzić interessa gabinetu terazniejszego; w tem z kolegami innymi przyjmuję zupełną odpowiedzialność. Nie powinienem udawać przed *WWPP*. że w okolicznościach obcych, jestem przeciwny wnioskowi lorda *Carnarvon*.”

Lord *Carnarvon* oświadczył, iż cufa swój wniosek; Izba została odwołana.

London d. 17 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć cierpi ból w kolanach, co przeszkadza mu stać.

Gazeta *Goniec* zawiera następujące urzędowe pismo Xiążęcia *Wellingtona*, donoszące, iż składa naczelne dowództwo wojska, i że Lord *Hill* jest mianowany następcą jego: — „Król Jmć raczył przyjąć Jenerała Lorda *Hill* do sztabu wojska Królewskiego, i rozkazać mu, aby odtąd zajmował się wszystkimi interessami wojskowemi, któremi dotąd trudnił się naczelny dowódca. Gdy służba Królewska wkłada na Feldmarszałka Xiążęcia *Wellingtona* potrzebę złożenia stopnia naczelnego dowódcy, miło jest Feldmarszałkowi oddać w ręce Jenerała, który tylekroć własnym swym postępowaniem i przykładem czynił zaszczyt wojsku, i obeznany jest z officerami i wojskiem, tudzież z ich zasługami i obowiązkami. Na rozkaz Xiążęcia naczelnego dowódcy.”

(podpisano) *Henryk Toriens*,
Jenerał-Adjutant.

Okazuje się z tego pisma, iż Lord *Hill* obeymie obowiązki, nie zaś tytuł naczelnego dowódcy.

Gazeta *Times* umieściła następujący wyjątek z listu, który Pan *Canning* pisał d. 3 maja 1827 do Xiążęcia *Wellingtona*, a o którym Margrabia *Clanricarde* namienił d. 14 b. m. w Izbie Wyższej: — „Oświadczasz *W. X. Mość*, iż nie można wcale myśleć, abyś przyjął stér rządu. Z szczerą radością dowiedziałem się o tém. Połączenie całej władzy krajowej, tak cywilney, jako eż wojskowej, w jednym ręku (nigdy bowiem *W. X. Mość*, będąc pierwszym Ministrem, nie zrzekłbyś się wpływu swego do wojska), podług mego zdania, stanowiłoby dla każdego człowieka, mającego tak wysoki stopień i zastugi, nadto wielkie znaczenie, niezgodne z duchem konstytucyi krajowej. Nie więc nie zdołałoby mię skłonić do przyjęcia służby publiczney w takim kształcie rządu, i cieszę się, że zdanie *W. X. Mości* było przeciwne takiemu stanowi rzeczy.”

Z powrotu Lorda *Cochrane* do Anglii wyplęwa następujące zapytanie: czyli należy mu teraz przyznać sumę 36,000 funtów szterlingów (1,440,000 zł. pol.), która została złożoną w czasie, kiedy wyplęwał do Grecyi, i która miała mu być wypłaconą po oswobodzeniu tego kraju?

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 2 Marca v. s. 1828 Roku.

О Б Ъ Я Б Л Е Н І Е.

1 Опись Правленія Государственнаго Заемнаго Банка объявляется, что въ ономъ продававшись будетъ заложенное имѣніе Поручника Михайлы Каранды, Волынской Губерніи Овручскаго повѣша въ деревнѣ Степановкѣ мужеска 55, и женска пола 48 душъ, со всѣмъ ихъ имуществомъ, железнымъ заводомъ и землею, приносящее доходу въ годъ по 311 руб. 92 коп. серебромъ. Для чего имѣюшъ бытъ назначены сроки, по исполненіи бни недѣль оны сего объявленія.
Правитель Канцеляріи Я. Федеровъ.

1 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie oddany na ewikcyą majątek Porucznika Michała Karandy, Wołyńskiej Gubernii, Owruczskiego Ptu we wsi Stefanowce płci męzkiey 55, żeńskiej 48 dusz, ze wszelką ich własnością, żelaznym zawodem i ziemią, przynoszący rocznego dochodu po 311 rub. 92 kop. sr. Do czego mają być oznaczone terminy, po upłynieniu 6ciu tygodni od tego ogłoszenia.
Zarządzający Kancellaryą J. Fiedorow.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оны С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ вшорично объявляется: что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго шорга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщиковъ Игнашія и Венедикша Юрьевыхъ дѣшней Суриновъ, состоящее Могилевской Губерніи Мсниславскаго Повѣша въ деревняхъ: Колкахъ 38, Кожуковщины 10, Пашковъ 38, Горкахъ 28, Васекахъ 6, Веровнъ изъ 8-3; и Ермаковкѣ изъ 23-5, и шого 128 мужеска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего года апрѣля мѣсяца первый 19, вшорый 24, и шрешій 26 числь. Желаящія купитъ имѣніе сіе, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числь въ присудственное время, и видѣшъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.
Экспедишоръ Осмоловски.

3 Rada Opiekuńcza St. Petersburgska Cesarzkiego Domu wychowania niniejszém powtórnie ogłasza, iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyi i przeterminowany nieruchomy majątek Obywateli Ignacego i Benedykta Jurjewych dzieci Surynow, położony w Mohilewskiej Gubernii we Mścistawskim powiecie we wsiach: Kolkach 38, Kożukowszczyne 10, Płatkowie 38, Horkach 28, Wasiekach 6, Wierownie z 8 - 3, i Jermakowce z 23 - 5, w ogóle 128 dusz płci męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow w terażniejszym roku w miesiącu kwietniu 1szy 19, 2gi 24, i 3ci 26; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej w oznaczonych terminach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa.
Expedytor Osmołowski.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оны С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ вшорично объявляется: что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго шорга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Коллѣжской Секретарши Кашерыны Ивановны Осмоловской, состоящее Могилевской Губерніи Климовецкаго повѣша въ сельцѣ Осмоловичахъ

6, и деревнѣ Федетовкѣ 7, и шого 13 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего года въ мартѣ мѣс первый 6, вшорый 8 и шрешій 13 числь. Желаящія купитъ имѣніе сіе, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числь въ присудственное время, и видѣшъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись условіе и форму купчей крѣпости.
Экспедишоръ Осмоловски.

3 Rada Opiekuńcza St. Petersburgska Cesarzkiego Domu wychowania niniejszém powtórnie ogłasza; iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Kollegialney Sekretarzowej Katarzyny Iwanowny Osmołowskiej, położony w Mohilewskiej Gubernii w Klimowickim powiecie w majątku Osmołowiczach 3, we wsi Fiedotowce 7, w ogóle 13 dusz płci męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażniejszego roku w miesiącu marcu 1szy 6, 2gi 8, i trzeci 13; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa.
Expedytor Osmołowski.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оны С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ вшорично объявляется: что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго шорга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Спапскаго Совѣшника Антона Юрьевича Косова состоящее Вишеской Губерніи и повѣша при имѣнію Лышцахъ дворовыхъ 4, въ деревняхъ: Козлахъ 13, Моканахъ 16, Лишовщины 31, Уволочникахъ 27, Давыдовъ 24, Цицулахъ 22, Кузнецовъ 48, и Пришаршвѣ шрубецкомъ въ деревнѣ Трубачахъ 16, и шого 201 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего года, мѣсяца апрѣля первый 17, вшорый 19, и шрешій 24 числь. Желаящія купитъ имѣніе сіе, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числь въ присудственное время, и видѣшъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.
Экспедишоръ Осмоловски.

3 Rada Opiekuńcza St. Petersburgska Cesarzkiego Domu wychowania niniejszém powtórnie ogłasza iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Rady Stanu Antoniego Jurjewicza Kassowa położony w Witebskiej gubernii, i powiecie, przy majątku Letcach dwornych 4 we wsiach: Kozłach 13, Makłamach 16, Litowszczyne 31, Uwofocznikach 27, Dawidowie 24, Cyculach 22, Kozniecowej 48 i Prystarstwie Trubeckim we wsi Trubaczach 16, w ogóle 109 męzkiey płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niej zabudowaniem; do czego naznaczają się terminy do targow roku terażniejszego w miesiącu kwietniu: 1szy 17, 2gi 19, i 3ci 24; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa.
Expedytor Osmołowski.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, опись С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща сямъ объявляеся: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго шорта, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Герарда Степановича Быковскаго, состоящее Могилевской Губерніи Рогачевскаго повѣща сельца Староселья изъ 33 дворовыхъ 29, въ деревняхъ: Сырска изъ 176-100 Масперовой слободы изъ 21-14, Добричи 7, и шото 150 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи со всею принадлежающею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спробиеніемъ; для чего назначены сроки шортамъ сего года іюля мѣсяца первый 3, второй 5, и третій 10 число. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являеся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ число въ присудшенное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осмоловски.

3 Rada Opiekunicza St. Petersburgska CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszem ogłasza się: iż w niej przedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Obywatela Gerarda Stefanowicza Bykowskiego, położony w Mohilewskoy gubernii w Rohaczewskim powiecie majątku Starosielja ze 33 dwornych 29. we wsiach: Syrska ze 176—100, Maystrowey slobody ze 21-14, Dobryczy 7, wogóle 150, dusz płci męzkiej zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należąca do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow terażn. roku w miesiacu lipcu: 1szy 3, 2gi 5, i 3ci 10; życzący kupić ten majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedającego prawa.

Expedytor Osmołowski.

3 Izba Skarbowa Gubernii Grodzieńskiej podaje do powszechney wiadomości, iż stosownie do Ustaw N a y w y ż s z y c h i zalecenia Departamentu własnościów Państwa, dobra wakujące w poniższej tabeli wyrażone, oddawać się będą przez publiczną licytacyę w 12toletnią dzierżawę od dnia 12go następnego miesiąca kwietnia. Życzący zatem wziąć je w arendę, raczą przybyć do teyż Izby Skarbowey z odpowiedniemi dwuletniemu dochodowi kaucyami w terminach 5, 6 i 7go tegoż miesiąca kwietnia r. t., Działo się na sessyi w mieście Grodnie. 21 Lutego 1828 roku.

TABELLA

Dóbr Skarbowych w Gubernii Grodzieńskiej położonych, wypuszczających się w 12toletnią dzierżawę od dnia 12 kwietnia 1828 roku.

Ner.	Nazwisko dóbr	Folwarki	Wsie	Liczba dusz		Ilość ziemi.				Roczna intrata srebrem	
				dymów	dusz płci męzkiej	gruntu oromego i łąk		lasu i zarosli.		rub.	kop.
						włoki	mor.	włoki	mor.		
<i>w Powiecie Grodzieńskim</i>											
1	Kolonja Kryniczna	—	—	—	—	4	—	—	—	34	50
<i>w Powiecie Wołkowyskim</i>											
2	Dzierżawa Menczele	—	—	—	—	ziemia nie wymierzona wysiewu na niej beczek 7½, siana zbiera się 5 wozow.				47	70
3	— — — Zarzeczce	—	—	—	—	Ziemia nie wymierzona wysiewu na niej 10 beczek; siana ukasza się 15 wozow.				103	5
<i>w Powiecie Stonimskim</i>											
4	Starostwo Lisowickie	—	—	—	—	13	—	—	—	55	22½
5	Dzierżawa Kowali	—	—	—	—	8	6	—	—	76	75
<i>w Powiecie Nowogródzkim</i>											
6	Dzierżawa Kucharzewszczyzna	—	—	—	—	1	23½	las i łąki niewymierzone	—	32	—
7	Woytowstwo Nowogródzkie	—	—	—	—	3	—	—	—	50	67
8	Starostwo Popkowickie	1	1	3	8	2	22½	14	15½	80	—
9	Dzierżawa Smolnowo	—	—	—	—	Ilość ziemi niewymierzona				6	79
<i>w Powiecie Lidzkim</i>											
10	Dzierżawa Likańce	—	—	—	—	4	—	1	—	9	—
11	— — — Uholniki	—	—	—	—	1	4½	—	—	15	20
12	— — — Miadziszce	1	1	6	11	ziemia niewymierzona		3	7½	51	63
13	Wsie Bakszty i Filipowce	—	2	11	19	8	—	—	—	116	—
<i>w Powiecie Kobryńskim</i>											
14	Starostwo Psiszczewskie	1	4	122	345	50	15½	zarosle bez wymiaru	—	1515	9
15	— — — Zarudzkie	1	1	10	36	20	wtey liczbie łąki i las		—	179	82½
16	Wieś Borysowska z młynem na rzece Orze	—	1	33	125	17	—	las bez wymiaru	—	186	21½
<i>w Powiecie Brzeskim</i>											
17	Dzierżawa Radość	1	1	6	19	14	20½	—	—	124	75

Radca i Kawaler Michał Zborowicki.

Gabryel Mirny Sekr. Guber.

Wydziałowego Sekretarza Pomocnik L. Krupowicz.

5 Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż podczas mających się odbywać u niej w dniach 29, 30 i 31 mca marca terażn. 1828 roku targów, na oddanie w 120letnią arendowną dzierżawę zaważowanych Skarbowych majątków, w różnych powiatach Wileńskiej gubernii położonych, przeznaczają się na takowe targi, w tychże terminach, wymienione w przyłączonej przy tem Wiadomości majątki, przeznaczone do odebrania za nieakuratne wnoszenie należnego do skarbu od ich possesorów dochodu, do upłynienia terminu tym nieakuratnym possesorom; zatem życzący należec do targów na te majątki, zechcą przybyć na oznaczone wyżej terminy do tej Izby sami, albo przysłać umocowanych, z dostatecznymi ewikcyami, odpowiadającymi dwurocznemu dochodowi, wyliczonemu z tychże majątkow, o które zechcą się targować. Dnia 22 lutego 1828 roku.

Sowietnik Kołkowski.

Naczelnik Stołu Orzechowski

Gubernialny Sekretarz J. Kulikowski.

W I A D O M O Ś Ć.

O Skarbowych majątkach w Wileńskiej gubernii, które przeznaczają się do odebrania, za nagromadzone przez terażniejszych dzierżawców, więcej nad półroczną niedoinkę.

N.	Nazwiska majątkow w powiatach.	Stan majątków podług inwentarzew i dochód z nich.								
		Folwarki.	Miasteczka.	Wsie i zaścianki.	liczba wszelkiego gatunku domow.	Dusz plei męzkiey podług rewizyi 1816 roku.	Dochód podług lustracyi wyliczony.		Cena podług której wypuszczają się	
							Srebr.	kop.	Srebr.	kop.
<i>Wileńskim.</i>										
1	Bystryckie	2	1	11	320	632	4183	14½	—	—
2	Kiernowskie	1	1	7	57	46	628	11	632	—
3	Papunże Pelikany.	—	—	1	3	3	24	48	30	—
<i>Trockim.</i>										
4	Naszkuny.	—	—	—	1	—	31	20	—	—
5	Woytowstwo Torckie	—	—	—	6	—	19	17	—	—
6	Streypuny Buywuny	1	—	2	4	12	230	53½	152	—
<i>Witkomierskim.</i>										
7	Okaynskie	—	—	2	37	142	700	51½	—	—
8	Pupanskie	1	—	6	45	114	1042	2	—	—
<i>Zawileyskim.</i>										
9	Pokretonskie	—	—	6	29	87	480	28½	400	—
10	Rusoliszki	1	—	1	2	1	53	75½	58	—
<i>Rosieńskim.</i>										
11	Botosz	—	—	—	2	—	30	52	130	—

Sowietnik Kołkowski.

Naczelnik Stołu Orzechowski.

Gubernialny Sekretarz J. Kulikowski.

Doniesienie Teatralne.

W następny wtorek to jest dnia 6 marca 1828 Towarzystwo Artystów Dramatycznych Polskich w Wilnie, będzie miało honor przedstawić na dochód PP. Antoniego i Tekli Zawadzkiej, nową jeszcze tu niegraną Operę pod tytułem: FANSZETKA czyli SABAUDZKA DZIEWCZYNA grająca na lirze, we 3ch aktach w języku Francuzkim przez PP. Bouilli i Pain napisaną, a na język polski przez P. Woyciecha Bogusławskiego przełożoną.

Wolno drukować Polimeyster Chrzastowski.

1 Sąd Ziemi Ptu Wileńskiego i Exdywizorski w skutek dekretu Remissyjnego swego Sądu roku 1827 mca apryla 15 d. ferowanego, taxę i Exdywizyą majątku Misiuczau dziedzictwa W. Drozdowicza przeznaczającego, jako po spełnionych dekretem Remissyjnym przepisanych wstępnych działaniach, do ostatecznego w takowym konkursie rozbioru sprawy przystępując ażeby kredytorowie i dalsi z jakiegokolwiek obiektu do tej sprawy połączeni, przed Sądem niniejszym na sessjach poobiednich z dowodami jawili się, pod skutkami amissyi zastrzega.

Prezydent Gasper Hornowski.

Sędzia Stanisław Drzewicki.

Sędzia Alojzy Malecki.

Sędzia Jan Pisanka.

1 Niżej podpisana podaję do publiczney

wiadomości ostrzeżenie następne: W. Jan syn Floryana Laskowski, miał wydaną plenipotecyą przez Józefa Romwalda Legowicza dziada podpisaney, do promocyi niektórych interessow. Pośledniey gdy w tem poruczeniu, dopełnił wiele uchybień i szkod, cofnął plenipotecyą Legowicz, a Laskowski zwróciwszy autentyk oncy dokumentem w 1826 r. marca 2 dnia powrócić wszelkie papiery uręczył; pomimo to dokumenta u siebie zatrzymał, a za ekstraktem plenipotencyi ośmielił się wchodzić z niektórymi osobami w układy w imieniu Legowicza celem uzyskania jego należności. W krótee zgon Józefa Romwalda Legowicza nastąpił, a chociaż podpisana, jako successorka, czyniła do W. Laskowskiego o powrót papierów odezwy, jednak onych niepowraca a nadto daje się słyszeć, że tenże Laskowski przelewy dla siebie na obligach zmarłemu Legowiczowi służących poczynione okazuje: przeciwko jakowym działaniom W. Laskowskiego w aktach Ziem. Wileńskich w roku idącym lutego 10 dnia zapisałam oświadczenie, żeby przeto nikt z pomienionym Laskowskim, o obligi, lub też jakiegokolwiek rodzaju pretensye należne zmarłemu Legowiczowi nie wchodził ostrzegam, i że z Laskowskim podpisana rozwinęłam process, niniejszą awizacyą uwiadamiam. Datt 1828 r. mca lutego 21 dnia. Teofila z Eynorowiczow Lubieńska.

Wolno drukować Wilno 23 lutego 1828 Cenzor Norbert Jurgiewicz.

(*)

1 Dekretem Exdywizyi Teolinskiej, z tegoż majątku Teolina w Pcie Wołkowyskim położonego wydzieloną została zesłemu ś. p. JX. Stefanowi Chodorowskiemu Superintendentowi wydziału Białoruskiego scheda za summe za obliżiem należną, składająca się z jednego ciąglego włócznego włóścianina, mającego dusz męzkich 4 i żeńskich tyleż, oraz z lasu brzożowego prętów 135 i prostopola średniego morgu jednego prętów sześciu; która to scheda skutkiem testamentu rzeczonoego ś. p. X. Chodorowskiego Superintendenta, z dalszym summownym majątkiem, przeszła na własność Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Wielkim Xięstwie Litewskim, jak wyraża testator, ze względu którego miał to wszystko. Synod Litewski postanowił: pomiecioną schedę na kontraktach tegorocznych Wołkowyskich więcey dającemu wyprzedać, poruczywszy wykonanie tego W. J. X. Alexandrowi Aniszewskiemu Superintendentowi wydziału Grodzieńskiego; ogłasza się więc o tém od Kollegium Duchownego Ewangelicko-Reformowanego Wileńskiego, podwładney Jurzydykei rzeczonoego Synodu, z onegoż zlecenia, dla wezwania życzących nabydź tę schedę; o miejscu stancyi na kontraktach i tey czynności W. J. Xiędza Superintendenta Aniszewskiego, prócz Policji mieyskiej, można się będzie w Wołkowysku dowiedzieć, u JW. Waltera Prezydenta Sądu Ziem. tamecznego i Kawalera, oraz Kuratora ex ordine equestri interessow Synodu.

Za Prezesa Stefan Cedrowski Major Woysk Rossyjskich.

Sekretarz Kollegium Jan Marszewski.

1 Opieka przeznaczona nad pozostałym potomstwem i funduszem po zesłtyu Urzędnika farmacyi i obywatelu Miasta Wilna Michale Machnaurze zawiadamia: iż w Aptece tegoż Machnaura w mieście Wilnie w jego własnym domu na ulicy Zamkowej pod znakiem lwa będącey, bieg ekspedycyi nieustął i ciągle odbywa się pod czynnym dozorem Urzędnika Farmacyi przeznaczonego przez Dworzanską Opiekę; przy tym wzywa ambientów chcących zadzierżawić aptekę i kamienicę do successorów zesłtego Machnaura przynależne, aby ci jawili się w celu zawarcia umów do umocowanego współdziałającego w Opiece W. Kaudyda Grabowskiego Sekretarza Sądu Granicznego Appellacyjnego Wileńskiego, mieszkającego w Wilnie na Zarzeczcu w domu W. Gaina pod N. 561, u którego powezmą wiadomość o warunkach; a mających preteasyą do zesłtego Machnaura uprasza, aby ci przed nadechodzącymi tegorocznymi kontraktami dowody swych należnościów objawili temuż W. Grabowskiemu a to w celu zrobienia pewnego bilansu pozostałych interessów po nieżyjącym Machnaurze i przedsięwzięcia środków do uspokojenia onych. Datt 1828 roku lutego 22 dnia.

Franciszek Sienkiewicz Deputat Szlachecki.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

1 Niżej podpisani skutkiem Ukazów Rządzącego

Senatu i Rządu Guber. Wileń. w latach 1819 8bra 16 i 1820 januar. 8, oraz poznię wyszłemi, o summowne zawiuzienie obliżacyynemi Dokumentami zapewnione z Graffami Piotrem i Agnieszka de Strasoldo jako Debitorami a JW. Janem Zienkowiczem Półkown. W. Pol. ex re założonego aresztu przypozwanym, w Sądzie Ziem. Ptu Wileń. rozwinąwszy proceder, pod rokiem 1821 mca 7bra 7 dnia otrzymali Dekret Ulytmarny Konwikcyi, przysądżający summe ogólną czer 250 z aprobatą aresztu na fundusz u JW. Zienkowicza będący, jakowy Dekret dla zasłtego zgonu Debitorow potąd niewyexekwowany zostaje. Gdy wszakże posledniey wywiązała się potrzeba zaadcytowania successorów; przeto niżej podpisani na kadencyą trzy Królską przed tenże Sąd Ziem. Wileń. po JW. Alexandra Graffa de Strasoldo Successora w nieletności jeszcze zostającego, a JW. Fiedora Kreytena Sowietn. i Kawalera jako opiekuna Sądownie dodanego oraz, JW. Zienkowicza fundusz utrzymującego, wynieśli pozew i zapisali Aktorat. Zeby zatém strony wiedziały o rozpoczętym procederze niniejsze czyniąc zawiadomienie one podpisujemy. Dat. 1828 lutego 29 dnia Barbara Frejerowa.

Józef Stanisław Gawacani.

Michał Andrzej Gawacani.

Wolno drukować. Wilno d. 29 lutego 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

1 Dekretem Exdywizyi majątku ś. p. Józzeffa Gizberta Szambelana Dworu Polskiego w Pcie Nowogrodzkim położonego, Dołmatowszczyzna zowiącego się, dla Synodu Lit. Ewangelicko-Reformowanego, za należną summe Kościelną, kiedy jeszcze zaszczykanie prawem Skarbowym majątkow i własności tegoż wyznania nie było do onych rozciągniętem, wydzieloną została scheda w ziemi, w części osiadła włóścianami ciąglami, wreszcie na uprawę folwarczną dziś znajduje się tam dusz męzkich 6 i żeńskich 12, oraz grunta na dwór zarabiane, jakie jeszcze nie zostały przedanemi; Synod Litewski poruczył Aktorowi Generalnemu interessow swoich wyprzedać to wszystko na następnym kontraktach Nowogrodzkich, odbywających się zwyczajnie od dnia 18 marca v. s. JW. Jerzemu Wołkowi b. Sędziemu 1go Departamentu i Kawalerowi wspólnie z WJP. Janem Olendzkim Szambelanem Dworu Polskiego Kuratorem interessow Synodu, a jeśliby ten zając się tym wspólnie nie mógł i samojednemu Aktorowi Generalnemu; Kollegium Ewangelicko-Reformowane Wileńskie podwładne Synodowi Litewskiemu, ogłasza o tém z polecenia tegoż Synodu, dla wiadomości życzących co kupić z tey schedy przez plus offeretiam, z dodatkiem; że włóścianie mogą bydź przedanemi do przeniesienia na grunt nabywającego, a siedziby po onych z zabudowaniem osobno.

Za Prezesa Stefan Cedrowski Major Woysk Rossyjskich.

Sekretarz Kollegium Jan Marszewski.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 28 lutego r. sr. 3 r. 79½ k., imperyał 37 r. k. 92½.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteorologi- czno.	d. 29 godz. 2 wiecz	27 cal. 6,3 lin.	— 0,25 stopni	Zachodni.	Pochmurno
	d. 1 godz. 6 zrana.	27 — 6,1 —	+ 0,25 — —	Zachodni.	Pochmurno
	d. 2 — — —	27 — 7,1 —	— 0,5 — —	Zachodni.	Pogoda

Wilno dnia 2 Marca v. s. 1828 roku.

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż na przedaź przez aukcyę z publicznego targu oddanego na ewikcyę i przeterminowanego majątku obywatela Józefa Białkowskiego 12 dasz pći męzkiej włóścian, w Jampolskim powiecie, w części wsi Kopesteryna, położonych, ze wszelkimi przynależącemi do nich gruntami, lasem, wynoszącemi 68 morgow, i innymi wygodami, o czem wydrukowane było raz ostatni w gazetach Moskiewskich 21 grudnia 1827 roku w N. 102 i w Kuryerze Litewskim 14 tegoż grudnia w N. 148, dla uzyskania długu, za pożyczkę przezeń w Magistraturze, wynoszącego oprócz procentow 1800 rub. ass.; naznaczono targi: 1szy 20, 2gi 24 i 3ci ostateczny 26 kwietnia terażniejszego 1828 roku, życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki w pomienionych dniach na 11stą godzinę zrana, i wiedzieć w niej przedającego się majątku inwentarz i warunki.
Sekretarz Czarnucki.

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż na przedaź przez aukcyę z publicznego targu, oddanego na ewikcyę i przeterminowanego murowanego domu, Kamienieckiego 5ciey gildy Kupca Leyzera Boruchowicza i żony jego Eidy Wasbergow, w mieście Kamieńcu położonego, z wyprowadzonemi, dla wymurowania 2go piętra ścianami, ocenionego 15,465 rub. ass., dla uzyskania długu wynoszącego 600 rub. srebr. oprócz procentow, naznaczono targi: 1szy 20, 2gi 24 i 3ci ostateczny 26 kwietnia terażniejszego 1828 roku, życzący kupić ten dom zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki, w oznaczonych dniach na 11stą godzinę zrana, i widzieć w niej przedającego się domu inwentarz, i warunki.

Sekretarz Czarnucki.

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż na przedaź przez aukcyę z publicznego targu oddanego na ewikcyę i przeterminowanego murowanego domu Kamienieckich żydow Eti Ester i syna jey Kuratora Josia Ickowicza Cymermanow, w mieście Kamieńcu położonego, pod którym ziemi zabudowaney i niezabudowaney 201½ kwadratowych sążni, ocenionego w niepalnych materyałach 3450 rub. assygu., na uzyskanie długu za pożyczką przez żyda Sobelmana, wynoszącego oprócz procentow 700 rub. ass., naznaczono targi: 1szy 5o kwietnia, 2gi 2, i 3ci ostateczny 4 maja terażniejszego 1828 roku; życzący kupić ten dom, zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki w pomienionych dniach na godzinę 11stą zrana, i widzieć w niej przedającego się domu inwentarz i warunki.
Sekretarz Czarnucki.

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż na przedaź przez aukcyę z publicznego targu, oddanego na ewikcyę i przeterminowanego murowanego domu, należącego do sukcesorów Kamie-

nieckiego obywatela Benedykta Bakałowicza, w cyrulule miasta Kamieńca położonego, w którym znajduje się jeden kram i sklep z murowanym sklepieniem, na dziedzińcu po lewej stronie drewniane zabudowanie stare, w którym są dwie izby ze składem i komorą, na tymże dziedzińcu drewniana wozownia stara, oprócz tego od ulicy idącej mimo rzeźnicy jest izba z sieniami, dziedzińiec i sieni brukowane, całe zabudowanie pokryte gontami; oceniony w niepalnych materyałach 5,200 r. assygu.; dla uzyskania należnego Magistraturze długu w kapitale 287 rub. 75 kop. i w procentach do 9 stycznia teraż. 1828 roku 1879 rub. 85½ kop. assygn. i miedzią; targi naznaczono 1szy 20, 2gi 24, i 3ci ostateczny 26 mca kwietnia terażn. 1828 roku; życzący kupić ten dom zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki w pomienionych dniach na 11stą godzinę zrana, i wiedzieć w niej przedającego się domu inwentarz i warunki.
Sekretarz Czarnucki.

2 Opieka Szlachecka Ptu Grodzieńskiego ogłasza, że za majątek w tutejszym Ptcie położony, po zesłej Senatorowey Alexejowey pozostały, Dziemtkowo zwany, o wyprzedazy którego przez publiczną licytacyę odbyć się mającej, publikowano było w Gazecie Kuryera Litewskiego, pewien obywatel Gubernii Wileńskiej 30,000 rub. assygu. Datt 1828 roku mca lutego 24 dnia Grodno.

Pełniący czynność Marszałka Prezes Ziem. Grodzień. Jan Sokołowski.

Szlachecki Sekretarz Lebel.

3 Niżej podpisana Helena z Szulcow Romanowska Regentowa Gran. Ptu Wileń., i W. Katarzyna z Szulcow Sawicka Prezyd. Ziem. Wileńska, z bracią rodzonemi Dyonizym i Józefem odstawnym Majorem Woysk Ross. Szulcami, wprowadziły na kadencyę januaryiową do Sądu Ziem. Ptu Wileń. sprawę, tak o dział kamienicy w mieście Wilnie pod N. 555 na Zarzeczcu położoney, jakoteż o rozrachunki między rodzeństwem z rozmaitych rzódofek wynikię. Iżby więc osoby mogące mieć pod jakimkolwiek tytułem sprawiedliwe lub nie stosunki do wymienionego funduszu, w późniejszym czasie zaskutecznie się mającemu działowi nie czynili jakowych obiekey, dla tego niniejsza awizacya do wiadomości podaje się. Datt 1828 febr. 20 dnia.

Helena z Szulcow Romanowska Regen.

Wolno drukować. Wilno d. 22 lutego 1828 r. A. Powstański Prezes Kom. Cenz. Wileń. Radca Kollegialny i Kawaler.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski, massy successorow zesłego Stanisława Brunnowa Marszałka Upitskiego, JWW. Józefa Granicz. Gubernialnego, i Szymona Granicz. Upitskiego Sędziów braci, Brunnowow, i dalszego rodzeństwa, w majątności Stebiakach, zajmujący się zebrańiem tey massy i jey podziałem na wierzycieli i pretensorow przez taxę wieczystą, wyrokiem Remissyynym Sądu Główn. 2go Departamentu naznaczoną; po wysłuchaniu od niektórych stron

jawiących się, produktów, i po wyexpedyowaney inkwizycyi, przystępując do dalszych aktów z possesorami, a zatem zbliżając się do ostatecznego rozbioru sprawy, wszystkim mogącym mieć stosunki do wspomnioney massy, daje widzieć; że w dniu 10 następnego mca marca bieżącego roku, nieodmiennie izbę swoją do namowy zamknie, i dokonywając powierzone sobie dzieło, wszystkich nieprzychodzących z pretensjami, na mocy teyże Remissy na upad w rzeczy wskazać niezaniedba, co aby do kogo należy, i kogo interessować może wiadomości doszła, przez trzykrotną awizacyą, gazetą Kuryera Litewskiego ogłasza. Działo się na sessyi w Stebiakach 1828 roku februaryi 25 dnia.

Józef Hoppen Prezes Ziemski Pttu Wiłkomier. i Exdywizor.

Maciej Paszkiewicz Pisarz Ziemski Pttu Upits. Exdywizor.

Nikodem Staszewicz Sędzia Grodz. Wiłkomier. Exdywizor.

Regent Podkomorski Wiłkomierski i Exdywizorski Ignacy Dołobowski.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział funduszów zeszłego Adama Wierzeyskiego, Dekretem Remissyynym Ziemstwa Słuckiego w roku 1823 8bra 31 dnia zapadłym, przeznaczony; do miasta Powiatowego Słucka w dniu 25 januaryi bieżącego 1828 roku przybywszy; Dylacyą kopii z spraw i komportacyą wzajemną między stronami, ku złożeniu w Kancellaryi Ziemskiej Słuckiej na dzień 3 maja 1828 roku zadecydował, i termin powtórnego zjazdu, w dniu 1 miesiąca junii tegoż 1828 roku zakreślił; na jakowy to czas ażeby wszyscy Kredytowicze i pretensorowie zeszłego Adama Wierzeyskiego z dopominkami swoich należności jawnili się, Komportacyą złożyli, i niewiadomością nieosłaniali się, sub rei amissione ostrzegając, niniejszą awizacyą, dla trzykrotnego oney w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczenia do redakcyi przesyła.

Michał Niepokoyczycki Podśęd. i Exdyw.

Benedykt Bołtuć Pisarz Z. P. Exdywizor.

Leopold Chryścinić Podśęd. Z. S. Exdyw.

Regent Ludwik Krzywobłocki.

2 Niżej podpisani Antoni i Krystyna Czerwińscy, mając sobie wydany z rękodaynego zawinienia przez Tadeusza i Maryannę Straszyńskich stolarzy w roku 1809 apr. 29 d. na r. s. 300 oblig przypadkiem zatracili, oczem zapisali w aktach Magistratu Wileń. oświadczenie, żeby więc za takowym nie mógł nikt poszukiwać, i żeby na tém nieponieśli straty, o tém przez Gazetę awizując, proszą, jeśli kto znajdzie takowy oblig, aby raczył właścicielom onego, mieszkającym w swym domu w Wilnie, powrócić, za co prócz wdzięczności, odbierze nagrodę. Febr. 27 dnia 1828 r.

Antoni Czerwiński.

Krystyna Czerwińska.

Wolno drukować Wilno 27 lutego 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

3 Oświadczenie imieniem Starozakonnego Szmóły Morduchowicza Wołobryńskiego, czyni się w następney treści. Sąd Ziemski Powia-

su Słonimskiego. Dekretem akcessoryynym w roku 1827 miesiąca februaryi 24 dnia ogłoszonym, w sprawie successorow zeszłego Starozakonnego Berki Szajewicza mieszkańca Słonimskiego, a kredytorami i pretensorami tegoż Berki w Sądzie Ziemskim Słonimskim agitujące się, dla zwyczajney formy, mnie Starozakonnemu Szmóły Wołobryńskiemu jako Administratorowi funduszow debitora, zalecił pomieścić awizacyą w Kuryerze Litewskim. Czyniąc przeto zadość powyższemu Dekretowi, przez niniejsze oświadczenie wzywając wszystkich Starozakonnego Berki Szajewicza wierzycieli, ażeby do sprawy konkursowey w Ziemstwie Słonimskim na kadencyi juniowey bieżącego roku, jako już po załatwieniu wszystkich akcessoryynych wyroków i po spełnieniu komportacyi ostatecznie odbywać się mającey, pod ammissyą pretensy swoich przybywali. ostrzegam i awizuję. Datt roku 1828 mca Februaryi 17 dnia.

Szmóły Morduchowicz Wołobryński.

Roku 1828 mca februaryi 17 dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkiemi Ptu Słonimskiego, stanawszy osobicie Starozakonnym Szmóły Morduchowicz Wołobryński, niniejsze oświadczenie do protokółu potocznego wpisać podał, i że jest w tymże protokole pod N. 5 poświadczam Antoni Skurat Grodz. Słonimski Regent.

Wolno drukować Wilno 23 lutego 1828 Cenzor Norbert Jurgiewicz.

3 Jakub Szulmo nauczyciel rysunkow typograficznych, w Uniwersytecie Wileńskim Cearskim były, uprzednich lat bez testamentowey dyspozycyi zszedł z tego swiata, po którym wszelką pozostałość zasukcedował, jego rodzony brat i jedyny successor Józef Szulmo, z pobudek własnych niektórych summ za obligami, skryptami i Dekretami zszłemu Jakubowi Szulmie zawinionych, własności i na bezpośrodku rozrządzenie się rodzono-stryjecznemu synowcowi swemu Janowi Szulmie, teraz profesorowi szkoł Rzeczyckich osobnemi własnoręcznemi pismami, na zawsze odstąpił, wyrzekł się, ten qua aktor przez nikogo nie kwestyonowany, wyrażoney własności przez niektórych debitorow zeszłego Jakuba Szulmy ma sobie zapowiadające się wątpliwości, jeśli dalszych rodzonych braci i bliskich krewnych do takowey sukcesyji nie ma, dla zuiesienia tego nayduje potrzebę przez tę publiczną awizacyą wezwać te osoby, które mogą do wyrażonego spadku przypytywać się, aby pod utratą swoich dowodzeń, z niewątpliwemi dowodami pisma istotney prawdy, od daty tego zapowiedzenia w przeciagu 3ch miesięcy prawnym porządkiem jawnili się w Sądzie Ziemskim Wileńskim Pisano w Wilnie 1828 mca febr. 15 dnia.

Z mocy plenipotencyi podpisuje Wincenty Nowicki Regent i Adw. Subsel. Wileń.

Pozwolono drukować Wilno d. 24 lutego 1828 r. Cenzor Kollegialny Asector J. Szydłowski.

2 Na ulicy Zamkowey w domu JW. Piłsudskiego, na przeciw Kliniki, jest do sprzedania kocz teraźniejszy, i bryczka kryta. Ktoby sobie życzył może one kupić za pomierną cenę.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.